

Windows 8 – nowy wymiar inwigilacji

7 stycznia 2011

W Sieci pojawiły się przecieki dotyczące mechanizmów inwigilacji użytkownika implementowanych w ósmej wersji systemu operacyjnego Windows Microsoftu. Informacje pochodzą od anonimowego pracownika tej firmy pracującego nad rozwojem tej technologii.

Upublicznione informacje dotyczą współpracy firmy Microsoft z FBI mającej oficjalnie na celu walkę z pedofilią. Cel jak zawsze szczytny.

Sam mechanizm natomiast jest nawet dość sprytny. Polega na obliczaniu skrótu SHA1 dla każdej generowanej przez system miniaturki obrazka i wysyłaniu go w zaszyfrowanej formie i bez wiedzy użytkownika do Microsoftu. Skróty te mają być następnie porównywane ze znanymi próbkami zdjęć, co pozwoli wykryć posiadacza nielegalnych materiałów.

Na tym nie koniec inwigilacyjnych zapędów korporacji. System Windows 8 ma wykrywać obecność w systemie metod anonimizacji (np. sławny Tor) i dodawać takie komputery do grupy wysokiego ryzyka. W takim przypadku miniaturki zdjęć byłyby przesyłane w całości i ręcznie sprawdzane przez agentów odpowiedzialnego wydziału FBI.

Informator zaleca porzucenie systemu Windows na rzecz Linuksa, gdyż jego zdaniem system kontroli użytkowników w produktach Microsoftu sięga niebezpiecznego poziomu. Jednocześnie apeluje on, do czego i ja się dołączam, aby po prostu nie korzystać z tego typu nielegalnych materiałów.

Microsoft nie wydał jeszcze oficjalnego oświadczenia na ten temat. Możemy się jednak spodziewać, że wszystkiemu zaprzeczą, a sam system inwigilacji (jeśli istniał) zostanie

przebudowany.

Opracowanie: anoon

Zdjęcie: [Lori Tingey](#)

Źródło: [OSnews](#)